WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2018r.

Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu Wydział VI Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Izabela Hantz – Nowak

Protokolant: p.o. staż. Agnieszka Ćwiklińska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Wilda ---

po rozpoznaniu dnia 4.12.17r., 28.02.18r., 11.04.18r.

sprawy ***M. O.***, s. E. i L. zd. R., ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 1992r. do dnia 18 sierpnia 2017r. w P. znęcał się psychicznie nad swoją konkubiną M. G. (1) w ten sposób, że powtarzał że jest do niczego, że jest zerem, że sama sobie nie poradzi, wyzywał używając słów powszechnie uznanych za obelżywe

tj. o przestępstwo z art. 207 § 1 kk

I. Oskarżonego M. O. uznaje za winnego, że w okresie od 2012r. do dnia 18 sierpnia 2017r. w P. znęcał się psychicznie nad swoją konkubiną M. G. (1) w ten sposób, że ją krytykował, poniżał oraz wyzywał używając słów powszechnie uznanych za obelżywe tj. przestępstwa z art. 207 § 1 kk i za to na podstawie art. 207 § 1 kk, przy zastosowaniu art. 37a kk, wymierza oskarżonemu karę 1 (roku) ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydzieści) godzin miesięcznie.

II. Na podstawie art. 34 § 3 kk w zw. z art. 72 § 1 pkt 5 kk zobowiązuje oskarżonego do powstrzymania się od nadużywania alkoholu.

III. Na podstawie art. 627 kpk i art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 90 zł i opłatę w kwocie 180 zł.

/-/ SSR I. Hantz – Nowak

UZASADNIENIE

Oskarżony ***M. O.*** pozostaje w związku konkubenckim z M. G. (1) od około 26 lat. Mają córkę W. O.. Mieszkają w P. na ul. (...), na parterze budynku, na piętrze mieszka U. M..

W miejscu zamieszkania pokrzywdzonej i oskarżonego miały miejsce interwencje policji: w dniu 23.06.15r. o godz. 22:30 miała miejsce awantura z nietrzeźwym konkubentem, z uwagi na brak wolnej załogi została odwołana przez zgłaszającą; w dniu 9.08.17r. o godz. 15:25 miała miejsce awantura z nietrzeźwym konkubentem, zakończona umieszczeniem w izbie wytrzeźwień; 18.08.17r. godz. 18:52 – awantura z pijanym konkubentem. W dniu 18.08.17r. pokrzywdzona założyła niebieską kartę oskarżonemu, z której wynika, że w relacjach między nimi miało miejsce popychanie oraz przemoc psychiczna – wyzwiska, ośmieszanie, groźby, krytykowanie, poniżanie, ciągłe niepokojenie, jak również uszkodzenie mienia.

W dniu 18.08.17r. na interwencję przybyli policjanci M. T. (1) i M. K.. Zgłaszającą była M. G. (1), która powiedziała, że oskarżony był nietrzeźwy i nie chciała go wpuścić do domu, oskarżony krzyczał i wyzywał. M. G. (1) podała też, że oskarżony od około 5 lat znęca się nad nią poprzez popychanie, ubliżanie, krytykowanie, poniżanie. Oskarżony był pod silnym działaniem alkoholu i został przewieziony do ODON. Wynik 1,56 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Oskarżony ma problem z alkoholem, popada w ciągi alkoholowe od czasu do czasu.

Oskarżony M. O. ma 56 lat, posiada wykształcenie zawodowe, prowadzi działalność gospodarczą zarabia ok. 3000 zł, ma dwoje dzieci syn A. i córka W., jest rozwiedziony, nie był karany.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie :

1. częściowo wyjaśnień oskarżonego M. O. k. 60v, 31-32,

2. zeznań świadków:

- M. T. (1) k. 76-77,
- M. K. k. 77;
- H. S. k. 77-78 - częściowo
- B. N. k. 78-79 - częściowo
- P. G. (1) k. 79 – we wskazanym zakresie
- U. M. k. 89 – we wskazanym zakresie
- J. S. k. 89-90 – we wskazanym zakresie
- K. S. k. 90 – we wskazanym zakresie

3. dowodów z dokumentów: 11-14, 16, 17, 57, 66, 69, 69a, 86, 87

- Niebieskiej Karty k. 11-14,
- notatki k. 16,66, 87
- protokołu zatrzymania k. 17,
- kart karnej k. 57, 69a, 86

Wyjaśnienia ***oskarżonego M. O.*** uznane zostały przez Sąd I instancji za niewiarygodne w zakresie, w jakim nie pokrywały się one z poczynionymi w przedmiotowej sprawie ustaleniami faktycznymi, albowiem pozostawały one w oczywistej sprzeczności z relacjami procesowymi pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków, przede wszystkim policjantów M. T. (2) i M. K.– odnośnie informacji uzyskanych przez świadków podczas interwencji, że oskarżony znęca się nad zgłaszającą M. G. (1) poprzez wyzwiska, poniżanie, krytykowanie pokrzywdzonej, jak również z dokumentacją tzw. Niebieskiej Karty oraz notatką z interwencji oraz częściowo z zeznaniami P. G.. Wprawdzie oskarżony nie zaprzeczył, iż zdarza się, że nadużywa alkoholu to przedstawiając przebieg sytuacji w zupełności minął się z prawdą, kreując sytuację jedynie na drobne sprzeczki, nierzadko sprowokowane przez pokrzywdzoną. Pozostawało to również w sprzeczności z danymi zawartymi w niebieskiej karcie założonej przez pokrzywdzoną. A informacje zawarte w tym dokumencie zostały potwierdzone przez policjantów interweniujących w dniu 18.08.17r., którzy przekazali to co mówiła pokrzywdzona M. G. (1). W pozostałym zakresie dotyczącym m. in nadużywania alkoholu Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, jako nie budzącym wątpliwości w świetle doświadczenia życiowego i logiki.

Pokrzywdzona M. G. (1) i córka oskarżonego W. G. odmówiły składania zeznań.

Zeznania świadków M. T. (1) i M. K. policjantów, którzy przeprowadzili jedną z interwencji Sąd Rejonowy ocenił jak wiarygodne, albowiem korespondowały one z relacjami procesowymi zawartymi w niebieskiej karcie oraz z dokumentem w postaci notatki. Świadkowie w sposób szczery i spontaniczny zrelacjonowali tę część zachowań oskarżonego, którą przekazał im pokrzywdzona, mówiąc, że od około 5 lat oskarżony znęca się nad nią i nadużywa alkoholu. Częściowo zostało to potwierdzone przez świadka P. G. (1), który wskazał, że mama – M. G. (2) boi się oskarżonego, gdy jest pod wpływem alkoholu oraz zdarzało się, że mama nie chciała wpuścić oskarżonego do domu, gdy był pod wpływem alkoholu.

Zeznaniom świadków J. S. i K. S.– sąsiadów oskarżonego oraz M. G. (1), Sąd I instancji nie dał wiary w całości, albowiem niedorzecznym jest, aby mieszkając nad nimi nie słyszeli oni odgłosów odbywających się awantur, wypowiadanych wyzwisk, nie wiedzieli o interwencjach policji. Sam oskarżony potwierdził, iż do nich dochodziło, chociaż uznał je za „normalne" kłótnie, często sprowokowane przez konkubinę. Nie jest w ocenie Sądu, możliwym ażeby ani razu podczas kłótni sąsiedzi nie przebywali w mieszkaniu, tym bardziej, iż dochodziło do nich najczęściej w późnych godzinach wieczornych (co wynika z notatek). Postawa świadków jest typowym zachowaniem się na zasadzie „nie wtrącamy się w cudze sprawy" i z tego powodu ich relacje procesowe nie mają dużego znaczenia dowodowego. Jedynie na wiarę zasługiwało potwierdzenie, że oskarżony bywa pod wpływem alkoholu oraz, że nie utrzymują kontaktów towarzyskich z oskarżonym i M. G.. Podobnie Sąd ocenił zeznania świadka U. M. – sąsiadki mieszkającej na piętrze, która również nie potwierdziła by słyszała odgłosy awantur, ani żadnych skarg ze strony M. G., jednak wskazał jak poprzedni świadkowie, że nie utrzymuje kontaktów z wymienionymi sąsiadami.

Do zeznań świadka B. N. – matki pokrzywdzonej M. G. – Sąd podszedł z ostrożnością, albowiem jako osoba dla pokrzywdzonej najbliższa, mogłaby ona przedstawić relacje, odpowiadające aktualnie pokrzywdzonej, która odmówiła zeznań w n/n sprawie. Świadek rzeczywiście wskazała, że oskarżony pije, ale po wypiciu jest grzeczny, nie wyzywa M., nie poniża, nie było takiej sytuacji, by M. nie chciała go wpuścić do domu, nie było żadnej przemocy fizycznej między nimi. Oskarżony jak jest trzeźwy to pomaga w gospodarstwie. W ocenie Sądu, zeznania świadka należy ocenić jako niewiarygodne albowiem trudno przyjąć, że przez ostatnie pięć lat, jak oskarżony miał się znęcać nad córką świadka, świadek nic nie zauważył, ani nie słyszał, ani nic mu nie przeszkadzało w zachowaniu oskarżonego. Zdaniem Sądu, świadek starała się przedstawić oskarżonego w korzystnym świetle, z nieznanych Sądowi powodów, można jedynie przypuszczać, że prawdopodobnie dlatego, iż aktualnie córka pozostaje nadal w konkubinacie z oskarżonym i wspólnie zamieszkują.

Zeznaniom świadka P. G. (1) – syna pokrzywdzonej, Sąd dał wiarę w znacznej części. Sąd dał wiarę temu, że mama boi się oskarżonego jak jest pod wpływem alkoholu, natomiast Sąd nie dał wiary temu, że nie ma między nimi żadnych kłótni, ani wyzwisk, poniżania, że mama nie skarżyła się na zachowania oskarżonego. Pozostaje to w sprzeczności z zeznaniami policjantów oraz z niebieską kartą i notatką z interwencji. W ocenie Sądu, świadek starał się nie „zaszkodzić" oskarżonemu, jako osobie z którą aktualnie mieszka jego matka.

Sąd dał częściowo wiarę zeznaniom świadka H. S. – sąsiadki oskarżonego i pokrzywdzonej. W ocenie Sądu, na wiarę zasługiwały zeznania dotyczące tego, że oskarżony ma problem z alkoholem od dawna, natomiast trudno przyjąć, by świadek nie słyszała odgłosów awantur, wyzwisk mieszkając w tym samym domu. Zdaniem Sądu, świadek dążyła do wykazania, że oskarżony nie przejawia agresji ani słownej ani fizycznej, a jedynym problemem pozostaje że czasami za dużo wypije. Zdaniem Sądu, zeznania świadka są sprzeczne z tym co mówili policjanci oraz z danymi z niebieskiej karty i notatką policji. Z tych względów zasługują jedynie na częściową wiarę.

Sąd nie stwierdził, by zaistniały jakiekolwiek przesłanki do kwestionowania ujawnionych w sprawie ***dokumentów i protokołów***, a to z uwagi na ich urzędowe pochodzenie, a także fakt, że żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Podsumowując całokształt zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego, Sąd uznał, iż wina oskarżonego M. O. w zakresie czynu przypisanego mu w wyroku nie budzi żadnych wątpliwości.

Przestępstwo stypizowane w art. 207 § 1 k.k. w zakresie istotnym dla rozpoznania przedmiotowej sprawy polega na znęcaniu się psychicznym lub fizycznym nad osobą najbliższą. Pokrzywdzona to żona oskarżonego, a zatem w każdym przypadku osoba najbliższa, o jakiej mowa w tym przepisie (vide art. 115 § 11 k.k.). W uchwale z dnia 9.06.1976r. VI KZP 13/75 (OSNKW 1976, nr 7-8, poz. 86) Sąd Najwyższy przyjął, iż: "Ustawowe określenie "znęca się" oznacza działanie albo zaniechanie, polegające na umyślnym zadawaniu bólu fizycznego lub dotkliwych cierpień moralnych, powtarzającym się w czasie albo jednorazowym, lecz intensywnym i rozciągniętym w czasie". W uzasadnieniu wyroku z dnia 27 lutego 2002r. (II KKN 17/00, OSNKW 2002, nr 7-8, poz. 55) Sąd Najwyższy uznał, że znamię czasownikowe „znęca się" oznacza, iż występek ten najczęściej jest realizowany przez wielokrotne zamachy. Znęcanie się fizyczne może polegać między innymi na biciu, rzucaniu przedmiotami, głodzeniu, odmawianiu pożywienia czy napojów, zmuszaniu do przebywania na zimnie, poleceniu wykonywania upokarzających czynności, wyrzucaniu z domu, wyrywaniu włosów, przypalaniu papierosem. Znęcanie psychiczne może wchodzić w grę między innymi w przypadku: lżenia, wyszydzania, upokarzania, znieważania, straszenia, gróźb bezprawnych, sprowadzania do mieszkania osób nieakceptowanych przez domowników (tak M. M. w Komentarzu do Kodeksu karnego art. 207 nb. 4).

W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, iż oskarżony M. O. w okresie od 2012r. do dnia 18 sierpnia 2017r. w miejscu wspólnego zamieszkania w P. znęcał się psychicznie nad swoją konkubiną M. G. (1) poprzez krytykowanie, poniżanie, używanie słów obelżywych, które to działania miały charakter długotrwały i powtarzający się, czym wypełnił znamiona strony przedmiotowej przepisu art. 207 § 1 k.k.. W ocenie Sądu działania oskarżonego podjęte też były z zamiarem bezpośrednim. Wszystkie przedsiębrane przez oskarżonego w stosunku do swojej konkubiny zachowania miały charakter celowy – oskarżony dążył przy ich pomocy do zadania pokrzywdzonej cierpienia psychicznego.

Uznając sprawstwo i winę oskarżonego za udowodnione w zakresie opisanym powyżej, Sąd przystąpił do wymierzenia mu kary adekwatnej do stopnia zawinienia, społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, a także uwzględniając cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara winna osiągnąć w stosunku do oskarżonego oraz warunki i właściwości osobiste M. O.. Ponadto orzeczona kara powinna spełniać rolę w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Kara wymierzona oskarżonemu winna przede wszystkim uwzględniać motywację i sposób jego zachowania, rodzaj i stopień naruszenia ciążących na nim obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstw. Ponadto Sąd, wymierzając kary – zgodnie z dyspozycją art. 53 § 2 k.k. – uwzględnił także właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób jego życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu oraz zachowanie się pokrzywdzonej.

Sąd Rejonowy za przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. przypisane w pkt I. wyroku wymierzył oskarżonemu na podstawie art. 207 § 1 k.k. karę 1 roku ograniczenia wolności. Do okoliczność obciążających zaliczyć należało rozciągnięcie w czasie czynu znęcania się nad konkubiną. Na korzyść oskarżonego przemawia natomiast jego dotychczasowa niekaralność.

W oparciu o treść przepisu art. 72 § 1 pkt 5 k.k. Sąd I instancji zobowiązał oskarżonego do powstrzymania się od nadużywania alkoholu.

W pkt III wyroku Sąd zasądził od oskarżonego koszty postępowania i opłatę, uznając brak podstaw do zwolnienia, z uwagi na posiadane dochody.

/-/ SSR Izabela Hantz-Nowak